

# KAMIENIE I SUROWCE PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ANTONI MORAWIECKI

## KAMIEŃ CIOSOWY

Kamienia ciosowego w okresie przedwojennym używano w Polsce w bardzo niewielkim zakresie. Dawne tradycje polskie z okresu Odrodzenia i późniejsze poszły w zapomnienie. Przyczyniła się do tego szczupła baza surowcowa, wykorzystywana zresztą w minimalnym zakresie, jak i swoiście zacofany stan gospodarczy kraju.

Po wojnie dzięki odzyskaniu Dolnego Śląska z jego bogatymi i różnorodnymi złożami kamienia ciosowego

baza surowcowa uległa znacznemu rozszerzeniu. Troska rządu i partii o podniesienie gospodarki krajowej, odbudowa zniszczeń wojennych oraz dążenie do odrobienia niemal wielowiekowego zacofania spowodowała bujny rozwój kamieniarstwa w Polsce i wszechstronnego wykorzystania kamienia ciosowego. Obok dawnej czynnych, przeważnie ledwo wegetujących kamieniołomów i przedsiębiorstw kamieniarskich, uruchomiona została znaczna liczba nowych kamieniołomów



*Dolno-śląski kamień ciosowy. (fot. S. Mucha)*

i przedsiębiorstw, stosunki zaś panujące w dziedzinie gospodarki kamieniem budowlanym uległy znacznej poprawie.

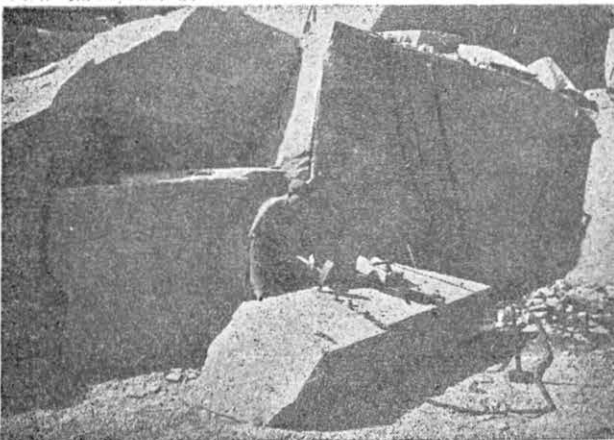
Przyczyniła się do tego przede wszystkim przezorna polityka rządu i partii, nadanie tej dziedzinie przemysłu nowych prężnych form organizacyjnych przystosowanych do potrzeb ogólnej gospodarki narodowej, wyposażenie znacznej liczby przedsiębiorstw we właściwy sprzęt techniczny i kadry fachowców.

Wszystko to doprowadziło do niebywałego w naszych dziejach rozwoju tej gałęzi przemysłu krajowego.

Jednakże stale rosnące potrzeby życia gospodarczego w tej dziedzinie nie są w chwili obecnej w pełni zaspakajane i wymagają dalszych wysiłków zmierzających do rozszerzenia bazy kamienia i podniesienia jej na wyższy poziom.

Mimo włączenia do produkcji nowych gatunków asortyment kamienia ciosowego jest nadal ubogi. Poza różnymi gatunkami piaskowców, granitów, wapieni i marmurów użytkowanych bądź na okładziny wewnętrzne, bądź na kamień budowlany surowy i okładziny zewnętrzne, inne gatunki kamienia albo nie są wydobywane, albo też są wykorzystywane w minimalnych ilościach. Poza tym nawet wyżej wymienione kamienie wydobywa się w niewielkiej liczbie odmiann, stanowczo nie wystarczającej na zaspokojenie wciąż rosnących potrzeb budowlanych, i zbyt często nieodpowiedniej jakości. Wynika to w dużej mierze z niewystarczającego poznania złóż i nieopanowania własności wybieranego surowca.

Dlatego też w związku z тезami wysuniętymi na II Zjazd partii przed państwową służbą geologiczną na najbliższe lata stają ważne i pilne zadania: należy dostarczyć gospodarce narodowej nowych złóż asortymentów kamienia ciosowego oraz znacznie wzmocnić pra-



*Wycinanie bloku granitowego (fot. S. Mucha)*

ce zmierzające do wszechstronnego poznania złóż i własności surowców już eksploatowanych.

Przesłanki geologiczne wskazują na to, że w południowej części kraju, szczególnie w regionie świętokrzyskim, jurze krakowsko-wieluńskiej, okręgu krakowskim na Dolnym Śląsku oraz w Karpatach (na ich przedgórzu alabastry) a więc na obszarach, gdzie skupiają się złoża surowca dotychczas eksploatowane, możliwe jest znalezienie nowych złóż i nowych surowców dla przemysłu kamieniarskiego. Brak jest przesłanek wskazujących na możliwość występowania poważniejszych złóż kamieni ciosowych w północnej części kraju.

Używane obecnie na szerszą skalę w budownictwie kamienie ciosowe cechuje dość znaczna gatunkowa jednostajność. Są to z reguły piaskowce, marmury i granity.

Z piaskowców powszechnie stosuje się szare z odzieniem kremowym piaskowce szydlowieckie, rzadziej kłodzkie i bolesławieckie, czerwone piaskowce tum-



*Strzelno — Niedawno odkryta romańska kolumna z piaskowca (fot. Moraczewska)*

lińskie obok szeroko używanych szarych granitów strzegomskich, strzeblowskich i strzebińskich oraz niekiedy różowych granitów szklarskich i cholegierskich.

Inne granity popielato-szare i wzorzyste czerwono-szare nie są eksploatowane. Duże bogactwo marmurów szlachetnych i wapieni krystalicznych zostało wykorzystane tylko częściowo, gdyż poza marmurami sławniowickim, kłodzkim i wojciśzowskim oraz wapieniami krystalicznymi wziętymi i żyłowymi krzeszowickimi, checińskimi i kieleckimi pozostałe liczne złoża, z których część niegdyś była wybierana, nie są eksploatowane. Z wapieni zbitych poza wapieniami pińczowskimi w mniejszym zakresie wykorzystuje się wapienie jurajskie z okolic Krakowa oraz zapoczątkowana jest eksploatacja wapieni w okolicach Złotego Potoku. Inne wapienie, a także dolomity zajmujące w Polsce tak duże obszary, nie znalazły szerszego zastosowania w budownictwie, a ch badane pod względem przydatności jako kamienia ciosowego prowadzono dotychczas w bardzo małym zakresie. To samo dotyczy trawertynów, dolomitów, alabastrów, anhydry-

tów, kwarcytów, serpentynów, nefrytów, tufów, sjenitów, gabra i wielu innych skał używanych jako kamień ciosowy i okładzinowy bądź na zewnątrz, bądź wewnątrz budynków w Związku Radzieckim i wielu innych krajach.

Pod względem surowcowym polski przemysł kamieniarski ma ogromne możliwości. To, że tylko częściowo wykorzystuje krajową bazę surowcową, (pomijając trudności natury technicznej, finansowej i organizacyjnej), wiąże się przede wszystkim z niewystarczającym obsługiwaniem go przez państwową służbę geologiczną.

Toteż państwowa służba geologiczna powinna w najbliższych latach położyć szczególny nacisk na:

a) wyrównanie zaległości i niedociągnięć w zakresie dokumentowania złóż kamienia ciosowego będących obecnie w eksploatacji;

b) udokumentowanie i przekazanie przemysłowi złóż znanych już obecnie, lecz niewykorzystanych gospodarczo;

c) wykrycie nowych złóż szczególnie w zakresie takich gatunków kamienia ciosowego, jak: szlachetnych serpentynitów, alabastrów, gabra, amfibolitów i in., których budownictwo nasze obecnie nie używa, a które wzbogaciłyby asortyment kamienia ciosowego dając architektom i budowniczym możliwość łatwiejszego i bardziej wszechstronnego operowania szlachetnym materiałem okładzinowym przede wszystkim w

zakresie okładzin wewnętrznych, które poza marmurami mają dotychczas niewielką skalę kolorystyczną;

d) zapewnienie przez państwową służbę geologiczną stałej i należytej opieki nad eksploatowanymi przez przemysł złóżami kamienia ciosowego oraz stałe konsultowanie przemysłu budowlanego w sprawach wynikających z przesłanek geologicznych w zakresie stosowania kamienia.

Jest rzeczą oczywistą, że prace państwowej służby geologicznej dadzą tym większe wyniki, im sprężystsza będzie jej organizacja oraz im bardziej jej współpraca będzie powiązana z przedsiębiorstwami i resortami zajmującymi się tą dziedziną gospodarki narodowej.

Harmonijna współpraca zespołowa oraz celowe i oszczędne wykorzystanie środków wpłynię decydująco na wykonanie wskazań wynikających z tez gospodarczych wysuniętych na II Zjazd partii.

Rozwój przemysłu kamienia ciosowego wiąże się nierozdzielnie z ciągłym rozwojem budownictwa przemysłowego, komunikacyjnego i mieszkaniowego. W wyniku przewidywanego przez tezy wzmocnienia i rozrzużenia tego budownictwa na obszar całego kraju, wydaje się celowe zwrócenie uwagi na potrzebę wykorzystania nie tylko dużych złóż kamienia ciosowego, lecz również złóż mniejszych, których eksploatacją mógłby się zająć przemysł miejscowy, a które poza tym mogłyby dostarczać surowca również na potrzeby budownictwa lokalnego.